

B. Sienkiewicz: z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o odejściu Zofii Merle

PUBLIKACJA: 14.12.2023 [Kultura i sztuka](#)

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o odejściu Zofii Merle – znakomitej polskiej artystki scenicznej i filmowej, aktorki teatrów warszawskich, między innymi Teatru STS i Komedii, a także Teatru Dramatycznego w Elblągu – czytamy we wpisie ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bartłomieja Sienkiewicza.

We wpisie opublikowanym w czwartek na stronie resortu Bartłomiej Sienkiewicz podkreślił, że Zofia Merle była "obdarzona niezwykłym talentem, uwielbiana przez widzów".

Szef resortu kultury przypomniał, że aktorka była "odtwórczynią wspaniałych ról komediowych i charakterystycznych, które pozostaną w pamięci publiczności".

Zofia Merle (ur. 30 marca 1938 r.) popularność zyskała dzięki drugoplanowym rolom komediowym. "Debiutowała w warszawskim Studenckim Teatrze Satyryków. Do teatru zawodowego przyciągnął ją Konrad Swinarski, obsadzając w "Operze za trzy grosze" w Teatrze Współczesnym" - napisano na stronie MKiDN.

"Wiele lat była związana z warszawską "Komedią", w roku 1984 Stanisław Tym zaangażował ją do Teatru Dramatycznego w Elblągu. Pracowała ze Stanisławem Tymem w wystawianych w Warszawie: "Pralni" (Zmianowa) i "Mississippi" (Bufetowa). Przez wiele lat współpracowała z Teatrem "Scena Prezentacje" Romualda Szejda" - czytamy w informacji.

Jak podkreślono, "Zofia Merle zasłynęła jako aktorka w komediach Stanisława Barei ("Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz?" (1978), "Miś" (1980), "Alternatywy 4" (1984), "Zmiennicy" (1986)". Zagrała też wiele ról filmowych u takich reżyserów jak: Andrzej Barański, Jerzy Antczak, Kazimierz Kutz, Sylwester Chęciński, Łukasz Wylężałek, Andrzej Kondratiuk, Janusz Kondratiuk.

"Stworzyła wiele znakomitych kreacji filmowych. Grała także w serialach, m.in. w "Na dobre i na złe" i w "Kłanie" - przypomniano na stronie MKiDN.

Jak zaznaczono, "do ważnych ról w dorobku Zofii Merle należą też występy w "Chłopach" (1973) Jana Rybkowskiego, "Nocach i dniach" (1975), w "Niezwyczajnej podróży Baltazara Kobera" (1988) Wojciecha Jerzego Hasa, "Wszystko, co najważniejsze..." (1992) Roberta Glińskiego, w "Rozmowach kontrolowanych" (1991) Sylwestra Chęcińskiego czy w "Kawalerskim życiu na obczyźnie" (1992) Andrzeja Barańskiego". "Bardzo ją ceni także Marek Koterski, u którego pojawiła się w "Dniu świra" (2002) oraz we "Wszyscy jesteśmy Chrystusami" (2006)" - napisano.

"W 2007 roku brawurowo zagrała Marię Wafel w wyreżyserowanej przez Tyma komedii "Ryś" - czytamy w informacji na stronie MKiDN.

Aktorka odeszła po długiej chorobie, 13 grudnia w Warszawie, w wieku 85 lat.(PAP)

NAJNOWSZE



Zabytkową Kopalnię mają wspólnie powiat i województwo

Msza pogrzebowa w Niewęgłowskiej 13 grudnia w Zbuczynie

Powstał projekt zdesakralizowania Rybniku

Prezydent RP do od 33 lat niesie Pokoju

W Gdańsku stożki oddali hołd ofiarom

NAJPOPULARNE

01

W Pałacu Prezydenckim zapłonęły świece

02

W Sejmie świece

03

42 lata temu wojenny

04

W Sejmie zapłonęły świece

05

Wojciech Jaruzelski